



Minister do spraw Równości

DRT.4510.15.2025
Warszawa, 15 stycznia 2026 r.

Pan
Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

Odpowiadając w zakresie właściwości na interpelację nr 9948 posła na Sejm pana Marcina Józefaciuka w sprawie równouprawnienia i dowartościowania ojcostwa w polityce rodzinnej państwa, uprzejmie informuję, co następuje.

Dyskryminacja ojców i matek ma dwa aspekty: pierwszym jest mniej korzystne traktowanie rodziców ze względu na fakt rodzicielstwa, zachodzące np. przy rekrutacji pracowników z obawy przed potencjalnymi nieobecnościami lub mniejszą dyspozycyjnością kandydata posiadającego potomstwo, drugim zaś – odmienne traktowanie ojców i matek. Interesujące autora interpelacji różnicowanie podejścia do ojców i matek wynika z utrwalonych stereotypów i wieloletnich zaniedbań w zakresie polityki równościowej państwa. Mandat Ministra ds. Równości a obecnie Pełnomocniczki Rządu ds. Równości zakresem swojej właściwości obejmuje przeciwdziałanie obu tym nagannym zjawiskom.

Odnosząc się do szczegółowych pytań Pana Posła i nie przesądzając treści odpowiedzi udzielonej w tym zakresie przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, przy którym działa m.in. Rada ds. Polityki Rodzinnej i Demograficznej, informuję, że termin „zasiłek macierzyński” nie wyklucza ojców, gdyż zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 501, 1083) jest to świadczenie w pierwszej kolejności przeznaczone dla kobiety, która urodziła dziecko, zgodnie z przyjętą w polskim kodeksie rodzinnym i opiekuńczym prawną koncepcją macierzyństwa, mające kompensować utratę sił, obciążenie psychiczne i wydatki zwykle związane z połogiem, przy czym przysługuje ono również odpowiednio matce i ojcu adopcyjnemu bezpośrednio po przyjęciu dziecka na wychowanie. Wskazać ponadto należy, że świadczenie przysługującego głównie biologicznym matkom zasiłku macierzyńskiego równoważone jest przez istniejący w polskim systemie zabezpieczenia społecznego urlopem ojcowskim, dostępnym wyłącznie dla ojców. Negatywnie oceniana przez posła Marcina Józefaciuka dysproporcja odsetka matek i ojców pobierających zasiłek rodzicielski ma w mojej ocenie źródła kulturowe, a nie tylko finansowe i nie stanowi prostej konsekwencji istniejącej w Polsce luki płacowej, wynoszącej w maju 2024 r. nominalnie niecałe 900 zł miesięcznie.¹ Tak więc przeciętna roczna strata dochodu rodziny w przypadku pobierania zasiłku rodzicielskiego wyłącznie przez matkę jest tylko o ok. 2000 zł mniejsza niż w przypadku korzystania z zasiłku wyłącznie przez ojca. Stratę tę z nadwyżką kompensuje powszechne świadczenie wychowawcze 800+, świadczenie Aktywny Rodzic a także wyspecjalizowane programy rządowe: Aktywny Maluch, Karta Dużej Rodziny,

¹ https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/roznice-w-wynagrodzeniach-kobiet-i-mezczyzn-w-gospodarce-narodowej-w-polsce-w-2024-r_35,1.html

świadczenie rodzicielskie, rodzicielskie świadczenie uzupełniające Mama 4+ o charakterze rentowym czy dostępna dla dzieci szkolnych wyprawka Dobry Start.

Celowi zwiększenia odsetka mężczyzn korzystających ze świadczeń związanych z ojcostwem służyło również wdrożenie do prawa polskiego postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1158 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylającej dyrektywę Rady 2010/18/UE (Dz.Urz. UE L 188 z 12.7.2019 r., s. 79–93), dokonane opracowaną w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej ustawą z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 641).

Od czasu ustanowienia urzędu Ministra ds. Równości angażuję się na rzecz eliminacji luki płacowej i emerytalnej, co w połączeniu z oddziaływaniem na świadomość społeczną w zakresie stereotypowych ról płciowych, obowiązków rodzicielskich i perspektyw zawodowych powinno przynieść korzystne zmiany i wyrównanie luki opiekuńczej.

Jednym z sukcesów szeroko rozumianej polityki rodzinnej ostatnich lat jest wzrost odsetka ojców terminowo wywiązujących się z obowiązku alimentacyjnego, do czego przyczyniły się kampanie społeczne, wystąpienia osób publicznych dochodzących roszczeń alimentacyjnych, a wreszcie doprecyzowania przepisu art. 209 § 1 kodeksu karnego, w którym termin „uporczywego” uchylania się od wykonywania obowiązku alimentacyjnego zastąpiono równowartością trzech świadczeń okresowych (z reguły miesięcznych). Nowelizacja ta zapewniła pewność prawa, poprawiając autorytet komorników sądowych i prokuratury, wcześniej powstrzymywanych przed czynnościami egzekucyjnymi i ściganiem przez symboliczne wpłaty dłużników. Zmiana ta osłabiła antagonizmy pomiędzy wierzycielami a dłużnikami alimentacyjnymi, przyczyniając się do wzrostu postaw odpowiedzialnych u ojców będących dłużnikami alimentacyjnymi i poprawiając sytuację materialną samotnie wychowujących ojców, korzystających ze wsparcia alimentacyjnego matek.

Efektem wsłuchiwania się w głosy środowisk ojcowskich była również zmiana terminologii ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (Dz.U. z 2024 r. poz. 1673), dokonana ustawą z dnia 9 marca 2023 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 535), która wcześniej posługiwała się pojęciami mogącymi sugerować, że „sprawca przemocy” musi być mężczyzną, a „ofiara”- kobietą. Obecnie pojęcia te zostały zastąpione neutralnymi i inkluzywnymi terminami „osoba stosująca przemoc” i „osoba doznająca przemocy”.

Odnosząc się do pytania Pana Posła dotyczącego ewentualnego objęcia „alienacji rodzicielskiej osobną kategorią w dokumentach strategicznych dotyczących polityki rodzinnej lub przeciwdziałania przemocy psychicznej w relacjach rodzicielskich, uprzejmie informuję, że definicja przemocy domowej (wcześniej „przemocy w rodzinie”) już od 2005 r. obejmuje swoim zakresem również działania i zaniechania skutkujące wyrządzeniem szkody psychicznej. Pojęcie „przemocy” na gruncie prawa karnego obejmuje nie tylko oddziaływanie fizyczne, ale także przemoc psychiczną a nawet zaniechanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 1994 r., sygn. akt II KRN 159/94, uchwałę Sądu Najwyższego z 31 marca 2021 r., sygn. akt I KZP 7/20, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa 208/19).

Nie wkraczając w kompetencje Ministra Sprawiedliwości, sprawującego nadzór administracyjny nad sądami rodzinnymi oraz działalnością Opiniotwórczych Zespołów Sądowych Specjalistów uprzejmie informuję, że teza o marginalizacji ojców przez polskie

prawo rodzinne nie znajduje potwierdzenia w obowiązujących przepisach, które nie faworyzują żadnego z rodziców.

Art. 18 Konstytucji RP wskazuje na obowiązki państwa w zakresie ochrony rodziny i rodzicielstwa, a więc także ojcostwa. Szereg przepisów ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2809, z 2025 r. poz. 897; zwana dalej „k.r.o.”) dotyczących władzy rodzicielskiej czy stanowiących o obowiązkach i prawach rodziców względem dziecka, nie odnosi się bezpośrednio do płci rodzica. Prawo rodzinne w Polsce niewątpliwie wymaga jednak nowelizacji, w tym w zakresie praw i obowiązków rodzicielskich, a zadanie to zostało postawione przed Komisją Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego, powołaną na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Przykładowo, w sferze regulacji prawnych nie został jeszcze znowelizowany art. 10 § 1 k.r.o., różnicujący minimalny wiek pozwalający na zawarcie małżeństwa przez mężczyzn (18 lat) i kobiety (16 lat).

Jak wskazuje Minister Sprawiedliwości, szereg przepisów prawa rodzinnego umożliwia sprawowanie władzy rodzicielskiej wspólnie przez oboje rodziców. Priorytetowe znaczenie ma takie rozstrzygnięcie sądu, w którym sąd orzekając o rozwodzie (separacji) albo wydając orzeczenie opiekuńcze, w przypadku rozłączenia rodziców, pozostawi władzę rodzicielską im obojgu i to nawet wówczas, gdy nie przedłożą oni pisemnego porozumienia co do sposobu jej wykonywania. Odnośnie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem MS wskazał na dane statystyczne sądów rejonowych, z których wynika, że w 2023 r. jedynie 428 ojców złożyło wniosek o powierzenie im wykonywania władzy rodzicielskiej. W tym samym roku liczba kobiet, które złożyły taki wniosek wyniosła 1684. Przywołane dane wskazują, że mężczyźni znacznie rzadziej niż kobiety wnoszą o powierzenie im władzy rodzicielskiej – jest to jeden z powodów dysproporcji pojawiających się w liczbie orzeczeń dotyczących tej materii. Z kolei z danych statystycznych, dotyczących ustalenia kontaktów z dzieckiem wynika, że w Polsce zjawisko izolacji dzieci od jednego z rodziców nie jest powszechne. W 2023 r. do sądów powszechnych wpłynęło:

- 13.785 spraw o ustalenie kontaktów z dzieckiem, z czego rozpatrzono 13.461 spraw, w tym:
 - a) w 2.191 sprawach uwzględniono wniosek o ustalenie kontaktów w całości lub w części,
 - b) w 585 sprawach oddalono wniosek,
 - c) w 2.534 sprawach zwrócono wniosek,
 - d) w 83 sprawach odrzucono wniosek,
 - e) w 5.419 sprawach umorzono postępowanie (w 2.832 sprawach wobec zawarcia przez rodziców ugody przed sądem, w 603 sprawach wobec zawarcia przez rodziców ugody w toku mediacji, w 1.128 sprawach wobec cofnięcia wniosku).

- 4.645 spraw o zmianę kontaktów, z czego rozpatrzono 4.516 spraw, w tym:

- a) w 1.366 sprawach uwzględniono wniosek w całości lub w części,
- b) w 251 sprawach oddalono wniosek,
- c) w 427 sprawach zwrócono wniosek,
- d) w 31 sprawach odrzucono wniosek,
- e) w 1.704 sprawach umorzono postępowanie (w 1.014 sprawach wobec zawarcia ugody przed sądem, w 209 sprawach wobec zawarcia ugody w toku mediacji, w 278 sprawach wobec cofnięcia wniosku).

- 3.728 spraw o wykonywanie kontaktów z małoletnim dzieckiem, z czego załatwiono 3.727 spraw, w tym:

- a) w 234 sprawach uwzględniono wniosek w całości lub w części,
- b) w 557 sprawach oddalono wniosek,
- c) w 1.299 sprawach zwrócono wniosek,
- d) w 28 sprawach odrzucono wniosek,
- e) w 1.252 sprawach umorzono postępowanie (w 19 sprawach wobec zawarcia ugody przed sądem, w 9 sprawach wobec zawarcia ugody w toku mediacji, w 426 sprawach wobec cofnięcia wniosku).

Równocześnie w 2023 r. sądy wydały:

- 388 orzeczeń, w których osobie, pod której opieką pozostaje dziecko, niewykonującej (albo niewłaściwie wykonującej) obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem, - 96 orzeczeń, w których osobie uprawnionej do kontaktu z dzieckiem albo osobie, której tego kontaktu zakazano, naruszającej obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, zagrożono nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje,

- 143 orzeczeń, w których nakazano zapłatę sumy pieniężnej, osobom wobec których uprzednio zagrożono jej nakazaniem. W odniesieniu do pytania o pieczę naprzemienną wyjaśniam za Ministrem Sprawiedliwości, że konstrukcja art. 58 k.r.o. i art. 107 § 2 k.r.o. wskazuje, że w pierwszej kolejności to sami rodzice powinni decydować o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie (separacji) lub na wypadek rozłączenia. W sytuacji, gdy takiego porozumienia nie da się osiągnąć, mając na względzie prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, sąd rozstrzygnie o sposobie wspólnego wykonywania władzy, a w konsekwencji takiego orzeczenia, co do zasady, dziecko będzie mogło mieszkać (naprzemiennie) u każdego z rodziców w okresach wskazanych w orzeczeniu. Dopiero, gdy przemawia za tym dobro dziecka, sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień.

Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie tylko nie wykluczają pieczy naprzemiennej, ale w stosunku do poprzedniego stanu prawnego znacząco rozszerzają możliwość stosowania jej przez sądy. W okresie poprzedzającym aktualny stan prawny obowiązywało bowiem rozwiązanie, w którym chociaż pozostawienie władzy obojgu rodzicom powiązane było z porozumieniem, jakie zawarli w tym zakresie, to jednak w jego braku, sąd, co do zasady, powierzał tę władzę jednemu z rodziców ograniczając ją drugiemu. Aktualne brzmienie art. 58 i 107 k.r.o. sprzyja pozostawianiu władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, albowiem przyznając priorytet porozumieniu rodzicielskiemu ustawodawca zaakceptował, że również w jego ramach rodzice mogą przedstawić wariant sprawowania władzy rodzicielskiej i utrzymywania kontaktów z dziećmi w formie tzw. pieczy naprzemiennej. W sytuacji ustanowienia pieczy naprzemiennej, orzeczenie o kontaktach nie jest konieczne. Zarówno art. 58 § 1 i 1a, jak i art. 107 § 1 i 2 k.r.o., regulujące sposób wykonywania władzy rodzicielskiej w przypadku rozwodu (separacji) lub rozłączenia rodziców, nie posługują wprost się pojęciem „piecza naprzemienna”, lecz rozstrzygnięcie sądu na gruncie każdego z tych przepisów o wspólnym wykonywaniu władzy rodzicielskiej oznacza, że co do zasady władza rodzicielska sprawowana będzie poprzez pieczę naprzemienną. Na marginesie warto wskazać, że treść art. 26 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2024 r. poz. 1061) również dowodzi możliwości orzekania o pieczy naprzemiennej. Zgodnie bowiem z jego brzmieniem, jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, a dziecko nie przebywa stale u żadnego z rodziców, o jego miejscu zamieszkania zdecyduje sąd opiekuńczy. Rozstrzygnięcie o pieczy naprzemiennej następuje w oparciu o art. 582¹ § 4, 598²² oraz 756² § 1 pkt 3 i § 2 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz.1568). Następuje w nich odwołanie do orzeczenia, „w którym sąd określił, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach”. Sformułowanie to stanowi wskazówkę dla sądu wydającego orzeczenie o władzy rodzicielskiej w sprawie o rozwód (separację) lub w przypadku rozłączenia rodziców, w zakresie wskazania czasowych ram sprawowania pieczy naprzemiennej. Jednocześnie ich umiejscowienie rozstrzyga o możliwości podejmowania czynności przez uczestników postępowania i sąd w sposób jak w przypadku orzeczeń

ustalających kontakty. **Podkreślić należy, że każdorazowo sposób uregulowania wykonywania władzy rodzicielskiej musi być zgodny z naczelną zasadą prawa rodzinnego, jaką jest dobro dziecka.** W pierwszej kolejności to sami rodzice powinni decydować o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie (separacji) lub na wypadek rozłączenia. Priorytetem zawsze powinno być dobro dziecka. Z kolei, nawet przy braku porozumienia, mając na względzie prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, sąd rozstrzygnie o sposobie wspólnego wykonywania przez nich tej władzy. Już w obecnym brzmieniu wymienionych przepisów, prawo to ma pierwszeństwo w przypadku ewentualnego konfliktu pomiędzy rodzicami. Nawet gdyby na skutek konfliktu do porozumienia nie doszło, to jego brak ma mniejsze znaczenie niż prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców. Sąd każdorazowo dokonuje oceny, w odniesieniu do konkretnych okoliczności, czy rozstrzygnięcie o pieczy naprzemiennej będzie zgodne z dobrem dziecka. Warunkiem zastosowania wykonywania władzy rodzicielskiej przez oboje rodziców jest przede wszystkim zdolność rodziców do komunikacji i współpracy przy podejmowaniu decyzji w sprawach dziecka i w obecności dziecka, ich wola zastosowania takiego rozwiązania, wysokie kwalifikacje wychowawcze rodziców, dotychczasowy charakter i intensywność więzów łączących ich z dzieckiem, możliwość potencjalnego zdeorganizowania życia szkolnego i społecznego dziecka, a ponadto odległość pomiędzy miejscami zamieszkania rodziców, charakter i godziny ich pracy oraz wiek i liczbę dzieci. Istnienie mocnego konfliktu uniemożliwiającego zgodne komunikowanie się między rodzicami, może stanowić ważny argument na rzecz innego niż piecza naprzemienna rozstrzygnięcia przez sąd w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej. Ustalenie czynników, które przemawiają za ustanowieniem, zgodnie z dobrem dziecka, pieczy naprzemiennej oraz takich, które stwarzają zagrożenie tego dobra, stanowi zadanie sądu. Powierzenie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom wymaga od nich stałej współpracy we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, zarówno tych istotnych, jak i bieżących. Brak porozumienia nie rokuje na właściwe i bezkonfliktowe wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej. Posiadanie przez obojwoje rodziców pełni władzy rodzicielskiej i brak współpracy w tym zakresie między nimi będzie rodzić kolejne konflikty. W ostatnich tygodniach do wykazu prac rządu wpisany został projekt ministra sprawiedliwości regulujący kwestie pieczy naprzemiennej.

Specyficzne problemy ojców dostrzegane są zarówno przez Sekretarza Stanu Katarzynę Kotulę, która spotkała się z przedstawicielami organizacji działających na rzecz praw mężczyzn, jak i przez Ministerstwo Sprawiedliwości, którego kierownictwo spotkało się kilkakrotnie z reprezentacją środowisk ojcowskich. Obecnie trwają prace nad zgłoszonymi przez to środowisko postulatami.

Przypadki posługiwania się w obrocie prawnym dokumentami i drukami urzędowymi, medycznymi czy edukacyjnymi wykluczającymi ojców lub traktujących ich w sposób dyskryminujący czy też stereotypowy – powinny być każdorazowo zgłaszane do, Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz do nadzorującej instytucji samorządowej, np. kuratorium oświaty oraz Ministra Edukacji, ale także podległego mi Departamentu ds. Równego Traktowania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Ufam, że powyższe wyjaśnienia odpowiadają na wątpliwości Pana Posła Marcina Józefaciuka, zwarte w interpelacji nr 9948.

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia
Katarzyna Kotula

telefon
adres email
strona www

adres korespondencyjny
organu administracji rządowej

Sekretarz stanu
/dokument podpisany elektronicznie/